

Jan Paweł II – TRYPTYK RZYMSKI

ZDUMIENIE

Co mi mówisz górski strumieniu?
w którym miejscu ze mną się spotykasz?
ze mną, który także przemijam —
podobnie jak ty...
Czy podobnie jak ty?
(Pozwól mi się tutaj zatrzymać —
pozwól mi się zatrzymać na progu,
oto jedno z tych najprostszych zdumień.)
Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół
i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku
— lecz zdumiewa się człowiek!
Próg, który świat w nim przekracza,
jest progiem zdumienia.
(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię «Adam».)

Był samotny z tym swoim zdumieniem
pośród istot, które się nie zdumiewały
— wystarczyło im istnieć i przemijać.
Człowiek przemijał wraz z nimi
na fali zdumień.
Zdumiewając się, wciąż się wyłaniał
z tej fali, która go unosiła,
jakby mówiąc wszystkiemu wokoło:
«zatrzymaj się! — masz we mnie przystań»
«we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem» —
«zatrzymaj się, to przemijanie ma sens»
«ma sens... ma sens... ma sens!»

JAN PAWEŁ II – TRYPTYK RZYMSKI

OBRAZ I PODOBIENSTWO

On

«W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy».
Czy On jest tylko przestrzenią bytowania bytujących?

Jest Stwórcą.
Ogarnia wszystko stwarzając i podtrzymując w istnieniu —
Sprawia podobieństwo.
Gdy Paweł apostoł przemawia na Areopagu
wyraża się w jego słowach cała tradycja Przymierza.
Dzień każdy kończył się tam słowami:
«I widział Bóg, że było dobre».

Widział, odnajdywał ślad swojej Istoty —
Znajdował swój odbłask we wszystkim co widzialne.
Przedwieczne Słowo jest jak gdyby progiem,
za którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy.

Człowiek (Ja)

Dlaczego o tym właśnie jedynym dniu powiedziano:
«Widział Bóg, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre»?
Czy temu nie przeczą dzieje?
Choćby nasz wiek dwudziesty! I nie tylko dwudziesty!
A jednak żaden wiek nie może przesłonić prawdy
o obrazie i podobieństwie.